

Renata Piasecka

*Akademia Świętokrzyska im. Jana Kochanowskiego w Kielcach
Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa
ul. Leśna 16, 25-509 Kielce, Polska
Tel. (48-41) 344 53 41*

REGLAMENTACJA INFORMACJI O KRAJACH SOCJALISTYCZNYCH W ŚWIEŁIE MATERIAŁÓW I-III NARADY POLSKICH KORESPONDENTÓW ZAGRANICZNYCH (1969-1971)

Po II wojnie światowej w Polsce jeden z ważniejszych obszarów tematycznych objętych reglamentacją informacji stanowiła problematyka dotycząca sytuacji wewnętrznej tzw. wspólnoty socjalistycznej oraz integracji ekonomicznej w ramach RWPG. Omawiane zjawisko dotyczyło w różnym stopniu wszystkich krajów demokracji ludowej, przybierając tym samym międzynarodowy zasięg. W Polsce stopniowe znoszenie barier informacji prasowej nastąpiło dopiero w okresie pomiędzy „praską wiosną” a wydarzeniami grudniowymi 1970 r. Istotną rolę w tym zakresie odegrały trzy pierwsze narady korespondentów zagranicznych akredytowanych w krajach socjalistycznych zorganizowane przez Biuro Prasę KC PZPR w latach 1969-1971. Mimo społecznych oczekiwań oraz deklaracji ze strony władz sformułowane wówczas dyrektywy nie wpłynęły w zasadniczy sposób na wzbogacenie serwisów informacyjnych w polskich mediach.

SŁOWA KLUCZE: *polityka informacyjna okresu PRL, agencje prasowe, korespondenci zagraniczni, problematyka krajów socjalistycznych w polskich środkach informacji masowej.*

W okresie PRL-u jeden z najważniejszych obszarów objętych reglamentacją informacji stanowiła problematyka dotycząca krajów socjalistycznych, a zwłaszcza ich trudności wewnętrznych oraz integracji ekonomicznej w ramach RWPG. Omawiane zjawisko przybrało wyjątkowo drastyczne formy w latach 60-tych XX wieku. Jego konsekwencją był brak, aż do początku lat 70-tych, jakichkolwiek materiałów krytycznych na temat tzw. wspólnoty socjalistycznej, zarówno w informacjach nadsyłanych przez korespondentów zagranicznych, jak również w biuletynach Polskiej Agencji Prasowej, prasie, radiu i telewizji.

Reglamentacja informacji w omawianym ok-

resie sięgała poziomu „Biuletynu Specjalnego”, czyli poufnego, objętego zakazem publikacji biuletynu PAP, docierającego do zamkniętego kręgu odbiorców, o którym w sprawozdaniu z działalności Redakcji Zagranicznej omawianej agencji za rok 1967 napisano m. in., że *nie daje pełnego obrazu tego, co się dzieje w krajach socjalistycznych oraz w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym <...>. Jedną z przyczyn tego niezadowolającego stanu rzeczy jest również niewątpliwie fakt, że Biuletyn w zasadzie nie zamieszcza materiałów krytycznych o krajach socjalistycznych lub wskazujących na istniejące w nich trudności. Skromne próby w tym kierunku wy-*

woływały z reguły protesty ze strony ich przedstawicieli, którzy biuletyn ten otrzymują¹.

Istniejące bariery informacji prasowej tłumaczono najczęściej ograniczeniami podyktowanymi racją stanu względnie interesem wspólnoty socjalistycznej i międzynarodowego ruchu robotniczego. W trakcie narady kierowników „bratnich” agencji prasowych zorganizowanej w Budapeszcie we wrześniu 1970 r. stwierdzono, że z podobnymi trudnościami borykały się od lat wszystkie kraje socjalistyczne². Złożoność problemu trafnie oddaje zamieszczony poniżej fragment sprawozdania z działalności PAP za rok 1970³.

Nie jest to bowiem jedynie sprawa kunsztu dziennikarskiego czy techniki łączności, lecz problem na wskroś polityczny dotyczący prasy całej Wspólnoty krajów socjalistycznych. PAP stara się w swych biuletynach krok za krokiem rozwijać informacje na ten temat, lecz nie może osiągnąć zadowalających wyników.

Wewnętrzna dyskusja na temat możliwości zwiększenia w ramach uzasadnionych barier zakresu informacji o krajach socjalistycznych toczyła się na forum Kolegium PAP od początku lat 60-tych, nie wywołując jednak poważniejszych reperkusji⁴. Biuro Prasy KC PZPR dostrzegło wagę problemu i konieczność opracowania nowych kryteriów in-

formowania o krajach socjalistycznych dopiero po wydarzeniach marcowych i „praskiej wiośnie” w związku z pogorszeniem się stosunków Polski ze Związkiem Radzieckim, z Czechosłowacją, NRD i Rumunią.

W niniejszym opracowaniu podjęto próbę przedstawienia założeń i wyników nowej polityki informacyjnej w świetle nie publikowanych dotychczas sprawozdań z działalności PAP, protokołów z posiedzeń Kolegium tej instytucji oraz materiałów z I, II i III narady polskich korespondentów zagranicznych akredytowanych w krajach socjalistycznych⁵. Omawiana problematyka jak dotąd nie znalazła odzwierciedlenia w literaturze przedmiotu⁶.

Cezurę początkową wyznacza umownie 28 II 1969 r. jako data I narady zorganizowanej z inicjatywy Biura Prasy KC PZPR oraz Departamentu Prasy i Informacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Jako cezurę końcową przyjęto rok 1971, w którym dokonano oceny i weryfikacji zmian wprowadzanych od 1969 r. w polskich środkach informacji masowej i propagandy.

W związku z zagranicznymi reperkusjami wydarzeń marcowych w Polsce oraz „praskiej wiosny” Biuro Prasy KC PZPR podjęło decyzję o stopniowym odblokowaniu informacji na temat „bratnich” krajów socjalistycznych jako zabiegu mają-

¹ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Polska Agencja Prasowa [dalej: PAP], sygn. 17/35, k. 226–227.

² Cykliczne narady szefów agencji prasowych krajów socjalistycznych organizowano co dwa lata począwszy od 1954 r. W omawianym okresie uczestniczyli w nich przedstawiciele: PAP (oficjalna agencja prasowa PRL), TASS (oficjalna agencja prasowa ZSRR), ČTK (oficjalna agencja prasowa Czechosłowacji), ADN (oficjalna agencja prasowa NRD), MTI (oficjalna agencja prasowa Węgier), BTA (oficjalna agencja prasowa Bułgarii) i AGERPRES (oficjalna agencja prasowa Rumunii). W naradach nie brała udziału jugosłowiańska agencja prasowa TANJUG.

³ AAN, odsyłacz 1, k. 370.

⁴ Bez echa pozostała zgłoszona przez PAP na początku propozycja zorganizowania narady agencji prasowych krajów socjalistycznych poświęconych problematyce RWPG. Wniosek PAP, uzgodniony wcześniej z kierownictwem TASS-u dotyczył utworzenia biura prasowego przy Sekretariacie RWPG.

⁵ Wymienione źródła przechowywane są w Archiwum Akt Nowych w Warszawie w zespołach: Polska Agencja Prasowa oraz Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej [dalej: KC PZPR].

⁶ Na temat roli korespondentów zagranicznych w systemie prasowym PRL pisali: Krasicki I. Korespondent zagraniczny – jego rola i zadania. In: *Zeszyty Prasoznawcze*, 1964, Nr 4, s. 3–9 oraz Podkowiński M. Warsztat korespondenta zagranicznego. In: *Zeszyty Prasoznawcze*, 1970, Nr 3, s. 69–74. Z punktu widzenia omawianej problematyki wymienione opracowania przedstawiają jednak znikomą wartość.

cym stanowić rodzaj *skutecznego antidotum na działalność wrogich rozgłośni, a zwłaszcza Wolnej Europy*⁷. Niezależnie od rzeczywistych względów natury ideologiczno – propagandowej koncepcję zorganizowania w dniu 28 II 1969 r. I narady polskich korespondentów zagranicznych akredytowanych w krajach socjalistycznych uznać należy za przełomowy moment w procesie liberalizacji polityki reglamentacji informacji okresu PRL-u.

W omawianym spotkaniu oprócz grona korespondentów uczestniczyli również przedstawiciele ambasad oraz redaktorzy naczelni pism i agencji prasowych posiadających placówki korespondencyjne w krajach socjalistycznych. Organizatorzy narady, stawiając przed korespondentami zadanie *możliwie jak najszerzego i jak najpełniejszego informowania o rozwoju sytuacji w poszczególnych krajach socjalistycznych*, wyrażali jednocześnie uzasadnione obawy, iż w praktyce jego realizację mogą utrudniać skomplikowane warunki pracy w krajach akredytacji⁸. Wskazując na meandry polityki informacyjnej dotyczącej całego obozu pro-radzieckiego, po raz pierwszy przyznano otwarcie, że jedność wspólnoty stanowi de facto dobrze zakamuflowaną fikcję⁹.

W krajach tych występuje duże zróżnicowanie w ocenie obecnej sytuacji międzynarodowej i metod rozwiązywania problemów wewnętrznych. Więcej nawet – w niektórych z nich, jak np. w Rumunii, spotykamy się przeciwieństwo ostrych krytyk naszej polityki. Ale i w krajach piątki nie ma identyczności. Wszystko to razem sprawia, że praca korespondenta jest bardzo odpowiedzialna, wymaga od niego dużo

wiedzy, umiejętności wyluskiwania spraw najważniejszych oraz uważnego podpatrywania dróg i sposobów rozwiązywania socjalistycznego budownictwa.

W trakcie narady sprecyzowano trzy najważniejsze kierunki działalności omawianej kategorii korespondentów, zaliczając do nich, oprócz dostarczania macierzystej redakcji materiałów przeznaczonych do publikacji, zapewnianie informacji wyłącznie na użytek wewnętrzny oraz *prezentowanie polskiego punktu widzenia i polskiej racji stanu wobec kraju, w którym przebywa*¹⁰. W odniesieniu do korespondentów Polskiej Agencji „Interpress“, określanych mianem przedstawicieli zagranicznych, powyższy zakres obowiązków był znacznie szerszy i przewidywał nawiązywanie kontaktów z prasą, umieszczanie materiałów agencyjnych na danym rynku prasowym i wydawniczym oraz organizowanie imprez propagandowych w rodzaju „Dni polskich“ mających na celu kreowanie pozytywnego wizerunku Polski Ludowej za granicą¹¹. Zasadniczą rolę w prawidłowej realizacji wyżej wymienionych zadań miały odgrywać nie tylko kwalifikacje i predyspozycje korespondenta, ale również takie czynniki jak *inspiracja przez macierzystą redakcję oraz ambasad, zagadnienia techniczne – organizacyjne, wreszcie specyficzne warunki kraju działania i stan stosunków bilateralnych*¹².

W omawianym okresie w krajach socjalistycznych przebywało łącznie 23 stałych polskich korespondentów zagranicznych oraz 4 współpracowników, wśród których byli także cudzoziemcy. Sieć korespondentów tworzyły placówki zagraniczne Polskiej Agencji Prasowej, Agencji Robotniczej,

⁷ AAN, KC PZPR, sygn. 237/XIX – 305, k. 3.

⁸ AAN, odsyłacz 7, k. 21.

⁹ AAN, odsyłacz 7, k. 4–5.

¹⁰ AAN, odsyłacz 7, k. 5.

¹¹ Profil Polskiej Agencji „Interpress“ (PAI) omawiam w odrębnym opracowaniu, PIASECKA, R. Polska Agencja „Interpress“ 1967–1980. Zarys problematyki. In: *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, 2004, t. VII, z. 1, s. 85–112.

¹² AAN, odsyłacz 7, k. 5.

Polskiej Agencji „Interpress“, Polskiego Radia i TV, „Trybuny Ludu“ oraz „Życia Warszawy“. Najliczniejszą 6–7 osobową obsadę personalną posiadały placówki w Moskwie i Berlinie, w stolicach pozostałych krajów socjalistycznych utrzymywano natomiast 1–2 korespondentów. Spośród wymienionych wyżej instytucji jedynie PAP jako agencja rządowa posiadała swoje placówki we wszystkich krajach socjalistycznych. Polskie Radio i TV nie miały placówek w Sofii, Bukareszcie i Budapeszcie, gdzie ich funkcje spełniali częściowo korespondenci PAP. „Trybuna Ludu“ nie miała korespondentów w Bratysławie, Sofii i Bukareszcie, natomiast PAI w ciągu dwóch lat od swego utworzenia w 1967 r. zdołała uruchomić swe przedstawicielstwa zagraniczne jedynie w Moskwie i Berlinie, korzystając ze współpracy korespondentów akredytowanych w Pradze, Sofii, Bukareszcie i Belgradzie¹³. Agencja Robotnicza, zapewniająca od 1948 r. obsługę terenowej prasy PZPR, posiadała po jednym korespondencie zagranicznym w Moskwie (Ryszard Badowski) i w Budapeszcie (Jerzy Jaruzelski – wspólny korespondent AR i „Życia Warszawy“). Omawiana instytucja wspólnie ze „Sztandarem Młodych“ dysponowała również etatem tzw. *wędrownego korespondenta na kraje demokracji ludowej*¹⁴. Sieć polskich korespondentów akredytowanych w krajach socjalistycznych nie odpowiadała potrzebom oficjalnej propagandy partyjno – państwowej, jednakże z braku funduszy nie przewidywano możliwości jej rozszerzenia w ciągu najbliższych 2–3 lat.

Do ważniejszych postanowień I narady zaliczyć należy utrzymanie podwójnego, bieżącego instruktażu przesyłanego korespondentom z redakcji macierzystych (w przypadku PAP był to biuletyn instrukcyjny) oraz przekazywanego podczas

stałych, obowiązkowych spotkań w ambasadach PRL. W celu usprawnienia wzajemnej współpracy między korespondentami a ambasadami PRL ustalono, że¹⁵:

Ambasada ma obowiązek informowania korespondenta o najważniejszych elementach, charakteryzujących aktualną sytuację polityczną w kraju, o polskim stanowisku w sprawie istotnych międzynarodowych wydarzeń, jak i o aktualnych ocenach i zadaniach w zakresie stosunków bilateralnych Polski z danym krajem.

Ze swej strony korespondent jest zobowiązany do informowania kierownictwa placówki o treści podstawowych informacji przekazywanych do kraju. Korespondent, na co zwracając uwagę sami dziennikarze, powinien także przekazywać ambasadzie wszystkie ważniejsze spostrzeżenia, obserwacje i opinie, dotyczące zjawisk politycznych i innych spraw, o których nie zawsze ma możliwość mówić czy pisać w korespondencjach.

Korespondenci zostali zobowiązani do obowiązkowych spotkań z przedstawicielami Departamentu Prasowo-Informacyjnego MSZ przed wyjazdem na placówkę, podczas okresowych wizyt w Polsce oraz po zakończeniu czteroletniego okresu pobytu w kraju akredytacji. Zapowiedziano stopniową poprawę materialnej bazy działania korespondentów w krajach socjalistycznych poprzez zakup prasy, wyposażenie w kamery, magnetofony, aparaty radiowe oraz samochody osobowe typu „Fiat“¹⁶.

Dotychczasowe materiały prasowe dotyczące krajów socjalistycznych oceniono jako mało atrakcyjne, powierzchowne lub sprowadzone do szablonowych informacji o charakterze protoko-

¹³ AAN, odsyłacz 7, k. 5–7.

¹⁴ PIASECKA, R. Agencja Robotnicza w latach 1948–1972. Zarys problematyki badawczej. In *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, 2003, t. VI, z. 1, s. 105–122.

¹⁵ AAN, odsyłacz 7, k. 10.

¹⁶ AAN, odsyłacz 7, k. 9.

larnym. Za szczególnie niepokojące zjawisko uznano niski wskaźnik wykorzystania przez prasę polską wiadomości na temat krajów socjalistycznych zawartych w „Serwisie Porannym” oraz „Zagranicznym Biuletynie Informacyjnym” PAP¹⁷. Z analizy Biura Prasy wynikało, że w okresie od 16 do 29 IX 1968 r. „Trybuna Ludu”, „Głos Pracy”, „Trybuna Robotnicza” i „Dziennik Łódzki” wykorzystały łącznie zaledwie 33% wiadomości PAP¹⁸. Dla przykładu stopień wykorzystania materiałów o NRD wynosił zaledwie 10%, co oznaczało, że wykorzystywany był co dziesiąty materiał. Głównym odbiorcą problematyki dotyczącej tego kraju był „Biuletyn Specjalny – Kraje Socjalistyczne” wydawany przez PAP. W ocenie Jerzego Wańkowicza – korespondenta zagranicznego PAP akredytowanego w Berlinie – odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponosiły w równym stopniu NRD –owska prasa ukazująca wyidealizowany obraz gospodarki tego kraju oraz tamtejsze Ministerstwo Spraw Zagranicznych zgłaszające protesty wobec rzeczywistych lub domniemyanych akcentów krytycznych zawartych w przesyłanych do Polski korespondencjach. Z uwagi na dużą wartość poznawczą zamieszczam poniżej obszerny fragment stenogramu z narady zawierającego wypowiedź wyżej wymienionego korespondenta¹⁹.

To samo dotyczy innych problemów odnoszących się do sytuacji wewnętrznej NRD, bo nie tylko w publicystyce gospodarczej, ale również społecznej i literackiej brak jest jakiś spraw kontrowersyjnych, ścierania się poglądów, zdań. <...> Poza tym, na co chciałem zwrócić uwagę, nasza działalność informacyjna jest bardzo skrupulatnie obserwowana przez

MSZ NRD i spotykamy się z bardzo szybkimi reakcjami na każdą pozycję wysłaną z Berlina, jeżeli ta pozycja nie mieści się, powiedzmy, w pewnych określonych tendencjach. <...>

W NRD jest dosyć silnie rozwinięty system utawiania dziennikarzy, obserwowania tych informacji, które z punktu widzenia NRD powinny się ukazać na przykład w prasie polskiej, co nie zawsze jest adekwatne do naszych życzeń, do naszych problemów, czy też zainteresowań. <...> Mówię tu o konferencjach prasowych dosyć częstych w NRD, które dostarczają stosunkowo słaby na ogół materiał, nie zawsze interesujący naszych odbiorców.

Natomiast informacje, o które korespondent osobiście zabiega, jakieś jego określone życzenia są załatwiane dosyć opornie, ta informacja bardzo reglamentowana, opornie jeśli wychodzi poza tę linię, która w danym momencie przyświeca komórce informacyjnej NRD.

Korespondent PAP zwrócił przy tym uwagę, że agencja prasowa ADN zamieszczała o połowę mniej materiałów o Polsce niż PAP o NRD. Generalnie nie była to informacja o Polsce, lecz informacja z Polski o polityce zagranicznej NRD.

W trakcie omawianej narady pojawił się również problem informacji o Polsce w prasie krajów socjalistycznych. Z analizy przeprowadzonej przez Biuro Prasy wynikało, że tematykę polską najczęściej podejmowały radzieckie środki informacji i propagandy. Były to zarówno materiały informacyjne, przedruki artykułów z prasy polskiej, jak również własne komentarze i reportaże o Polsce. Większość materiałów dostarczyła radzieckim mediom ambasada PRL w Moskwie, tamtejsza

¹⁷ W okresie PRL-u „Zagraniczny Biuletyn Informacyjny” wraz z „Serwisem Porannym” PAP stanowiły podstawowe źródła informacji zagranicznych prasy polskiej. W latach 1948–1956 Polska Agencja Prasowa wydawała 6 razy w tygodniu biuletyn prasowy pt. „Wiadomości z ZSRR i Krajów Demokracji Ludowej”. Zapowiadane w tytule „wiadomości” ograniczono do schematycznych sprawozdań z obchodów uroczystości państwowych oraz propagandowych informacji na temat osiągnięć w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, nauki i kultury.

¹⁸ AAN, odsyłacz 7, k. 14.

¹⁹ AAN, odsyłacz 7, k. 48–49.

sze przedstawicielstwo PAI oraz Radiokomitet. Najmniej miejsca prasa radziecka poświęciła zagadnieniu współpracy gospodarczej Polski ze Związkiem Radzieckim²⁰.

Stan informacji o Polsce w pozostałych krajach obozu socjalistycznego oceniano jako bardzo zróżnicowany i na ogół pozostawiający wiele do życzenia. W tej sytuacji zalecano zwiększenie aktywności Polskiej Agencji „Interpress” oraz ambasad w docieraniu z własnymi publikacjami o Polsce do redakcji gazet i czasopism oraz środowisk twórczych.

Problematyka polska w omawianym okresie pojawiała się najczęściej na łamach prasy węgierskiej, która systematycznie zamieszczała wystąpienia polskich przywódców oraz publikowała artykuły z prasy polskiej na temat wydarzeń międzynarodowych i wewnętrznych. Mimo to podkreślano, że w niektórych środowiskach, zwłaszcza dziennikarskich, wyczuwa się pewną rezerwę wobec naszej polityki. Dotyczy to sytuacji gospodarczej, polityki rolnej, stosunków państwo – Kościół, a także niektórych problemów ideologicznych²¹.

Prasa bułgarska pisała o Polsce wyłącznie w kontekście V Zjazdu PZPR, wydarzeń marcowych oraz stanowiska wobec wydarzeń w CSRS. Biuro Prasy KC PZPR krytycznie oceniło stan informacji o Polsce w prasie rumuńskiej, gdzie z kolei tematyka polska została ogólnie zawężona do wybranych zagadnień kulturalnych publikowanych głównie w stałej rubryce pt. „Z krajów socjalistycznych”²².

Stan informacji o Polsce na terenie Rumunii jest niezadowolający <...>. Dystrybucja naszych materiałów informacyjno – propagandowych jest poważnie ograniczona w wyniku

zarządzeń władz rumuńskich. Szanse na zamieszczenie mają te materiały, które traktują o „neutralnych” sprawach i które są pozbawione jakichkolwiek elementów krytycznych lub nawet dyskusyjnych. Strona rumuńska przestrzega przy tym dość ściśle zasady wzajemności w zakresie wymiany materiałów. Nie wykorzystuje się możliwości bezpośredniej współpracy między radiofoniami, TV, agencjami prasowymi i redakcjami obu krajów.

Wiesław Bek reprezentujący Biuro Prasy w wygłoszonym przez siebie referacie podkreślał zauważalny po wydarzeniach w Czechosłowacji wzrost publikacji o Polsce w prasie NRD²³. Z kolei Tadeusz Derlatka – przedstawiciel zagraniczny PAI w Berlinie zwracał uwagę na duże trudności związane z zamieszczaniem polskich materiałów w prasie NRD, wynikające m. in. z niedostatecznego zrozumienia wydarzeń marcowych. Wyjątek w tym względzie stanowiła dobra koniunktura na materiały o charakterze ekonomicznym²⁴. Za najbardziej skomplikowaną kwestię uznano sposób przedstawiania spraw polskich przez prasę Jugosławii oraz Czechosłowacji.

W trakcie omawianej narady zostały wyszczególnione zadania korespondentów zagranicznych na rok 1969 wynikające z tzw. „kalendarza politycznego” PRL, w którym znalazły się m. in. takie wydarzenia i rocznice, jak: 25-lecie Polski Ludowej, 30-lecie wybuchu II wojny światowej oraz wybory do Sejmu i rad narodowych. Organizatorzy spotkania podkreślali, iż²⁵:

Szczególnie dużego wysiłku propagandowego będzie wymagało 25-lecie PRL. Wysiłek ten powinny podjąć przede wszystkim „Interpress”, przygotowując odpowiednie materiały

²⁰ AAN, odsyłacz 7, k. 15–16.

²¹ AAN, odsyłacz 7, k. 16.

²² AAN, odsyłacz 7, k. 17.

²³ AAN, odsyłacz 7, k. 17.

²⁴ AAN, odsyłacz 7, k. 55–59.

²⁵ AAN, odsyłacz 7, k. 18–19.

dla przedruków w prasie KS (krajów socjalistycznych – przypis autorki), Polskie Radio i TV w swych audycjach wymiennych dla ZSRR i innych krajów, jak również wszyscy korespondenci. Rocznicza ta powinna być wykorzystana do zwiększenia ilości publikacji o Polsce, zobrazowania naszych osiągnięć i dokonań w zakresie ćwierćwiecza, rozwoju wzajemnych stosunków. 25-lecie powinniśmy ukazywać w kontekście znaczenia Polski na arenie międzynarodowej, którego źródłem jest nasza przynależność do obozu socjalistycznego.

Zalecano przy tym nadawanie szczególnego rozgłosu propagandowego takim wydarzeniom jak Polska Wystawa Gospodarcza organizowana w Moskwie od 27 VI do 27 VII 1969 r. oraz przypadająca w lipcu Dekada Kultury Polskiej w ZSRR.

Po raz pierwszy w dziejach PRL-u korespondenci zagraniczni otrzymali przyzwolenie na podejmowanie dotychczasowych tematów „tabu” obejmujących zarówno problematykę gospodarczą krajów akredytacji, jak również zagadnienia dotyczące współpracy i wzajemnych powiązań handlowych między krajami socjalistycznymi oraz roli i udziału Polski w RWPG²⁶. Jednocześnie zgodnie z uchwałami V Zjazdu PZPR polscy korespondenci zagraniczni akredytowani w krajach socjalistycznych zostali zobowiązani do opracowywania materiałów eksponujących „zwartość i jedność ideową” obozu proradzieckiego „podważaną najrozmaitszego rodzaju tendencjami odśrodkowymi”²⁷.

Wkrótce po I naradzie Departament Prasy i Informacji MSZ podpisał protokoły ze swymi odpowiednikami w Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, na Węgrzech i w Rumunii dotyczące rozwoju wzajemnych stosunków prasowo – informacyjnych oraz wymiany doświadczeń w tej dziedzinie. Ko-

lejna narada polskich korespondentów zagranicznych akredytowanych w krajach socjalistycznych została zorganizowana w KC rok później w dniu 3 III 1970 r. z udziałem: Stefana Olszowskiego – ówczesnego sekretarza KC PZPR, pełniącego obowiązki kierownika Biura Prasy KC PZPR Wiesława Beka, wiceministrów spraw zagranicznych – Adama Willmanna i Zygryda Wolniaka, dyrektorów Departamentu i Departamentu Prasy i Informacji MSZ, przedstawicieli siedmiu ambasad PRL w: Belgradzie, Sofii, Bukareszcie, Budapeszcie, Moskwie, Berlinie i Pradze oraz redaktorów naczelnych pism, agencji prasowych, radiowych i telewizji. Spotkanie poświęcone było analizie i ocenie stanu informacji prasowej o krajach socjalistycznych w okresie pomiędzy I a II naradą, ze szczególnym uwzględnieniem działalności korespondentów zagranicznych. Wiesław Bek podkreślając w swoim wystąpieniu znaczący postęp w omawianej dziedzinie, stwierdził jednak, iż *w zakresie problematyki krajów socjalistycznych w naszej prasie istnieje luka, którą należy wypełnić. Konieczne jest rozszerzenie wachlarza tematycznego korespondencji oraz wzbogacenie ich treści*²⁸.

Pracę polskich korespondentów przebywających w krajach socjalistycznych uznano za *trudniejszą i bardziej odpowiedzialną niż w niejednej stolicy zachodniej, gdzie nie tylko łatwiejszy jest dostęp do informacji znacznie bogatszej i żywszej, ale gdzie może on również swobodniej wyrażać swoje opinie i poglądy, gdzie jednym słowem margines dopuszczalnego błędu jest większy*²⁹. Na początku 1970 r. sieć polskich korespondentów w krajach socjalistycznych obejmowała 27 placówek należących do Polskiej Agencji Prasowej, Radia i TV, „Trybuny Ludu”, „Życia Warszawy”, Agencji Robotniczej, Polskiej Agencji „Interpress” oraz „Perspektyw”³⁰. W 1969 r. otwarto dwie nowe

²⁶ AAN, odsyłacz 7, k. 19.

²⁷ AAN, odsyłacz 7, k. 19.

²⁸ AAN, KC PZPR, sygn. 237/XIX – 306, k. 1.

²⁹ AAN, odsyłacz 28, k. 2.

³⁰ „Perspektywy” były nowym tygodnikiem polityczno-informacyjnym o formule magazynu ilustrowanego wydawanego w Warszawie od 1969 r.

placówki PAP i „Trybuny Ludu” w Pradze i Bratisławie. Dla porównania w analogicznym okresie w Warszawie przebywało 19 korespondentów z krajów socjalistycznych, w tym aż 7 z ZSRR. Dysproporcje oddaje również liczba korespondentów NRD i Polski w ZSRR – odpowiednio 18 i 8.

Organizatorzy narady zwracali uwagę na konieczność wyraźnego rozgraniczenia funkcji korespondenta PAP, która miałaby odąd polegać na dostarczaniu szybkiej, skondensowanej informacji o wydarzeniach od funkcji korespondenta prasy, radia i telewizji ograniczonej do komentowania

tych wydarzeń oraz przygotowywania materiałów problemowych i reportażowych. Korespondenci zostali zobowiązani do szerszego podejmowania problemu „dywersji ideologicznej”, która miała zagrażać krajom socjalistycznym ze strony Radia „Wolna Europa” oraz „innych wrogich ośrodków”³¹. W dalszym ciągu utrzymano obowiązek zapewniania przez korespondentów tzw. informacji wewnętrznej dotyczącej *tendencji politycznych w danym kraju, życiu partyjnym i społecznym, nastrojów społeczeństwa, a więc problemów, których znajomość jest konieczna*³².

Tabela nr 1
Wykaz polskich korespondentów zagranicznych akredytowanych
w krajach socjalistycznych według stanu na dzień 3 III 1970 r.

Lp.	Wykaz imienny korespondentów	Kraj akredytacji	Reprezentowana instytucja
1.	Jerzy Kraszewski	ZSRR	„Trybuna Ludu”
2.	Władysław Snarski	ZSRR	Polskie Radio i TV
3.	Wojciech Kubicki	ZSRR	„Życie Warszawy
4.	Zdzisław Romanowski	ZSRR	Polska Agencja „Interpress”
5.	Dobrosław Poprzeczko	ZSRR	Agencja Robotnicza
6.	Zbigniew Suchar	ZSRR	Polska Agencja Prasowa
7.	Piotr Ziarnik	ZSRR	Polska Agencja Prasowa
8.	Czesław Berenda	CSRS	Polskie Radio i TV
9.	Marek Dunin-Wąsowicz	CSRS	„Życie Warszawy”
10.	Janusz Litwin	CSRS	„Trybuna Ludu”
11.	Wacław Urbański	CSRS	„Trybuna Ludu”
12.	Stanisław Lewandowski	CSRS	Polska Agencja Prasowa
13.	Jan Grylak	CSRS	Polska Agencja Prasowa
14.	K. Dąbrowska-Szakiewicz	CSRS	„Perspektywy”
15.	Leon Bielski	NRD	Agencja Robotnicza
16.	Tadeusz Derlatka	NRD	Polska Agencja „Interpress”
17.	Edward Kmicik	NRD	Polskie Radio i TV
18.	Stanisław Tomaszewski	NRD	Polska Agencja Prasowa
19.	Jerzy Wańkowicz	NRD	Polska Agencja Prasowa
20.	Władysław Legut	NRD	„Trybuna Ludu”
21.	Roman Baliński	NRD	Agencja Robotnicza
22.	Janusz Pelc	Bułgaria	Polska Agencja Prasowa
23.	Władysław Knypcel	Jugosławia	Polska Agencja Prasowa
24.	Zbigniew Targosz	Jugosławia	Polskie Radio i TV
25.	Andrzej Wyhowski	Rumunia	Polska Agencja Prasowa
26.	Mieczysław Kral	Węgry	Polska Agencja Prasowa
27.	Antoni Kruczkowski	Węgry	„Trybuna Ludu”

Źródło: Archiwum Akt Nowych, KC PZPR, sygn. 237/XIX-306, k.178.

³¹ AAN, odsyłacz 28, k. 3.

³² AAN, odsyłacz 28, k. 3.

W ocenie Biura Prasy KC PZPR w 1969 r. zarówno dzienniki centralne, jak i terenowe, radio i telewizja zwiększyły liczbę materiałów informacyjnych i publicystycznych na temat krajów socjalistycznych, przy czym najwidoczniejsze zmiany pod tym względem wystąpiły w serwisie PAP, w którym odnotowano przeszło dwukrotny wzrost informacji z analizowanej dziedziny. W porównaniu z okresem sprzed I narady omawiana agencja znacząco zwiększyła liczbę wiadomości poświęconych problematyce wewnętrznej krajów socjalistycznych oraz tzw. stosunków wewnątrzobozowych. Rozbudowa materiałów o charakterze gospodarczym generalnie dotyczyła jednak poziomu poufnego „Biuletynu Specjalnego – Kraje Socjalistyczne“, gdzie po raz pierwszy zaczęto informować o trudnościach wewnętrznych w poszczególnych krajach wspólnoty³³. W 1969 r. w omawianym biuletynie wprowadzono dwa nowe działy pt. „Przegląd prasy teoretycznej krajów socjalistycznych“ oraz „Stosunki handlowe Wschód – Zachód“, opracowywane na bazie materiałów przesłanych przez korespondentów. W związku z naradą partii komunistycznych w Moskwie znacznie rozbudowano dział poświęcony sytuacji w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym. W porozumieniu z MSZ zaczęto wydawać osobny wariant „Biuletynu Specjalnego – Kraje Socjalistyczne“ dla odbiorców zagranicznych.

Po I naradzie nastąpił zauważalny wzrost sa-

modzielności korespondentów zagranicznych, którzy zaczęli nadsyłać własne opracowania dotyczące problemów krajów akredytacji. Nadal jednak były one zamieszczane głównie we wspomnianym wcześniej „Biuletynie Specjalnym – Kraje Socjalistyczne“. Niektórzy korespondenci, zwłaszcza przebywający w Pradze, Berlinie, Bukareszcie, rzadziej w Sofii przekazywali ponadto informacje zaliczane do kategorii najbardziej poufnych i z tej racji wykorzystywane w tzw. biuletynie „3“³⁴.

W strukturze korespondencji PAP przeznaczonych do publikacji w prasie dominowały tzw. polonica, czyli informacje dotyczące Polski. Najczęściej były to opinie prasy poświęcone konkretnym inicjatywom i wypowiedziom przywódców PRL oraz innych krajów w sprawach międzynarodowych, zwłaszcza w kwestii bezpieczeństwa europejskiego, stosunków PRL – RFN, RFN – NRD itp³⁵. W dalszym ciągu naczelną zasadą obowiązującą przy doborze materiałów zarówno do „Zagranicznego Biuletynu Informacyjnego“, jak i „Biuletynu Specjalnego“ było eksponowanie *czołowej roli ZSRR jako metropolii światowej i centrum polityki zagranicznej*³⁶. Na podkreślenie zasługuje fakt podjęcia prób zwiększenia wartości informacyjnej biuletynu przeznaczonego dla prasy, poprzez przenoszenie na jego łamy wybranych materiałów z „Biuletynu Specjalnego“. W sprawozdaniu z działalności Redakcji Zagranicznej PAP napisano, m. in.:

³³ Pod koniec 1956 r. „Biuletyn Specjalny” PAP, objęty zakazem publikacji, rozpadł się na dwie części: „Biuletyn Specjalny – Kraje Socjalistyczne i Międzynarodowy Ruch Robotniczy” oraz „Biuletyn Specjalny – Kraje Kapitalistyczne”, ukazujące się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Nakład każdej części wynosił około 1100 egzemplarzy. Od 1962 r. wykaz odbiorców był uzgadniany z Biurem Prasy KC PZPR. Objętość „Biuletynu Specjalnego – Kraje Socjalistyczne” wzrosła z 20 stron w 1957 r. do 40–60 stron w 1968 r. Od 1969 r. uzupełnienie omawianego biuletynu stanowiły tzw. małonakładowki, obejmujące dokumenty, skróty książek i obszerniejsze materiały, np. „Biała Księga – na marginesie wydarzeń czechosłowackich” licząca 200 stron.

³⁴ Biuletyn „3”, określane również jako biuletyn „Trójkowy”, należał do grupy ściśle poufnych wydawnictw PAP tworzących tzw. III poziom informacji. Ukazywał się w miarę potrzeb w nakładzie zaledwie 175 egzemplarzy. Przeciętą objętość wynosiła ok. 10 stron formatu A 4 drukowanych jednostronnie. Biuletyn docierał do bardzo wąskiego kręgu aktywu partyjno – państwowego według rozdzielnika Biura Prasy KC PZPR.

³⁵ AAN, odsyłacz 28, k. 12–13.

³⁶ AAN, PAP, sygn. 17/58, k. 29.

Uczyniono sporo dla wzbogacenia serwisu informacyjnego i zlikwidowanie tzw. białych plam (choć niekiedy napotymano z przyczyn obiektywnych nieprzezwyciężone przeszkody) oraz tematów do niedawna nie poruszanych. Można powiedzieć <...>, że nie było istotniejszego problemu czy wydarzenia, które by nie znalazło właściwego odbicia na kartkach biuletynu [mowa o „Zagranicznym Biuletynie Informacyjnym – przypis autorki], jeśli oczywiście nie było wyraźnego przeciwwskazania, aby je przedstawić³⁷.

Wiadomości o krajach socjalistycznych zaczęto podawać w formie bardziej skondensowanej, zmniejszając przeciętny rozmiar jednej depeszy z 1,5 do 1 kartki. Z reguły każdej informacji towarzyszył komentarz.

Oceniając działalność telewizji Biuro Prasy uznało za poważny mankament zbyt małą liczbę materiałów filmowych z krajów socjalistycznych zamieszczanych w dzienniku telewizyjnym³⁸.

W korespondencjach z krajów socjalistycznych nadawanych w dzienniku telewizyjnym elementem wizualnym jest z reguły plansza z telefonem. Z Nowego Jorku czy Londynu mamy często zarówno fonie, jak i wizję, podczas gdy z Pragi, Moskwy, Berlina zdarza się to nader rzadko. Rok miniony nie przyniósł większych zmian odnośnie własnych materiałów filmowych TV z krajów socjalistycznych. Próby ukazywania korespondentów w KS na wizji nie dały większych rezultatów. Kłopoty z uzyskaniem studia, łączy, niedowład organizacyjny w koordynującym te sprawy centrum programowym Interwizji w Pradze, problemy techniczne – wszystko to rzutowało na liczbę korespondencji własnych DVT.

Wbrew oczekiwaniom organizatorów omawianej narady w analizowanym okresie znacznemu pogorszeniu uległo wykorzystanie przez prasę informacji PAP-owskich na temat krajów socjalistycznych. W listopadzie 1969 r. „Trybuna Ludu” przedrukowała 32% wiadomości z serwisu tej agencji, „Express Wieczorny” – 23,4%, natomiast „Trybuna Robotnicza” tylko 20%. Procent ten był jeszcze mniejszy w odniesieniu do informacji ze Związku Radzieckiego – 23% dla „Trybuny Ludu”, 19% dla „Trybuny Robotniczej” i 15,8% dla „Expressu Wieczornego”. Podobnie jak w 1968 r. najszerzej wykorzystywane były wiadomości z Czechosłowacji – odpowiednio 60%, 29% i 41,5%³⁹.

Analiza stanu informacji prasowych na temat krajów socjalistycznych, przeprowadzona przez Biuro Prasy na przykładzie „Trybuny Ludu”, „Życie Warszawy” i „Sztandaru Młodych” wykazała, że największą grupę, podobnie jak w przypadku „Zagranicznego Biuletynu Informacyjnego” PAP, stanowiły materiały prasowe poświęcone stosunkom dwustronnym oraz bieżącej polityce zagranicznej omawianych państw. W ocenie organizatorów narady publikacje prasowe ze względu na przypadkowość tematyczną oraz brak pogłębionej informacji o życiu wewnętrznym krajów socjalistycznych, ze szczególnym uwzględnieniem materiałów z zakresu nauki i techniki, nie odpowiadały obecnemu etapowi rozwoju wspólnoty socjalistycznej⁴⁰. Koncepcja Biura Prasy zakładała stopniowe zastępowanie polityki reglamentacji informacji o krajach socjalistycznych popularyzowaniem odpowiednio dobranych zagadnień, o czym świadczy cytowany poniżej fragment stenogramu z omawianej narady⁴¹.

³⁷ AAN, odsyłacz 1, k. 343–344.

³⁸ AAN, odsyłacz 28, k. 14.

³⁹ AAN, odsyłacz 28, k. 15.

⁴⁰ AAN, odsyłacz 28, k. 16.

⁴¹ AAN, odsyłacz 28, k. 18.

Jesteśmy zdania, że nadal za mało pisze się o konkretach budownictwa socjalistycznego, jego założeniach, sposobach realizacji planów, doświadczeniach dobrych i złych. Za mało piszemy o sprawach wychowania młodego pokolenia w krajach socjalistycznych, o problemach oświaty i szkolnictwa wyższego. Do nielicznych należą publikacje ukazujące bratnie partie w ich politycznym działaniu w konkretnym środowisku, np. w zakładzie pracy <...>. Niewiele pisze się o dyskusjach ideologicznych prowadzonych w poszczególnych krajach, o umacnianiu demokracji socjalistycznej. Nie znajduje w polskiej prasie i radiu właściwego odbicia narodowa specyfika poszczególnych krajów socjalistycznych.

W odniesieniu do programów radiowych i telewizyjnych podkreślano brak audycji monotematycznych poświęconych omawianej problematyce. Krytycznie oceniono również tygodniki społeczno – kulturalne, w odniesieniu do których stwierdzono z sarkazmem, iż *bywają miesiące bez poważniejszych pozycji z życia krajów socjalistycznych*. Czasem się wydaje, że autorzy możliwości wielkiej publicystyki piszą tylko na zachód od Łaby, na południe od Dunaju⁴². Krytykowano „stołeczny” styl pracy korespondentów oraz tzw. kampanijność w podejmowaniu określonych tematów. Za niewystarczającą uznano informację o bałkańskich krajach socjalistycznych. Biuro Prasy uznało za niezbędne wyodrębnienie w działach zagranicznych poszczególnych redakcji zespołów specjalizujących się wyłącznie w problematyce krajów socjalistycznych oraz dalsze zaostrenie kryteriów doboru kandydatów na korespondentów zagranicznych. Wobec prasy postawiono zadanie *działania na rzecz umacniania jedności i integracji obozu*

*socjalistycznego w jego walce z imperializmem o pokój*⁴³. W związku z obchodami 100-lecia urodzin W. Lenina korespondentom zalecono *upowszechnianie dorobku bratnich partii w dziedzinie twórczego rozwoju teorii leninizmu*⁴⁴.

Omawiając status korespondentów zagranicznych akredytowanych w stolicach państw socjalistycznych podkreślano, że podporządkowanie korespondenta kierownictwu politycznemu ambasady nie musi oznaczać jak dotychczas „urzędowej” jednomyślności i nie powinno pozbawiać korespondenta prawa do przekazywania własnych poglądów i ocen⁴⁵. Marek Dunin-Wąsowicz – korespondent „Życia Warszawy” w Czechosłowacji – uznał za nierealne przedstawianie w aktualnych warunkach własnych opinii lub komentarzy bez powoływania się na oficjalne stanowisko władz czy prasy kraju akredytacji, przypominając zebranym sytuację z okresu „praskiej wiosny”, kiedy różnice między przedstawioną informacją przez CzPK, a później przez PAP czy korespondenta były dość duże i dość istotne, nawet można zaryzykować stwierdzenie, dla życia politycznego naszego kraju⁴⁶. Aby zapobiec w przyszłości podobnym incydentom zaproponował rozszerzenie „kręgu wtajemniczenia” o grono korespondentów zagranicznych.

Organizatorzy omawianego spotkania wyraźnie zaznaczyli, że korespondent zagraniczny akredytowany w krajach socjalistycznych w pierwszym rzędzie powinien posługiwać się źródłami oficjalnymi. Dopuszczano jednak źródła nieoficjalne i tzw. źródła dziennikarskie. W przypadku, kiedy miał miejsce fakt przemilczany przez prasę i agencję prasową kraju akredytacji, zalecano przesyłanie informacji do wykorzystania w „Biuletynie Specjalnym” lub innym biuletynie PAP o charakterze wewnętrznym⁴⁷.

⁴² AAN, odsyłacz 28, k. 20.

⁴³ AAN, odsyłacz 28, k. 24.

⁴⁴ AAN, odsyłacz 28, k. 25.

⁴⁵ AAN, odsyłacz 28, k. 23.

⁴⁶ AAN, odsyłacz 28, k. 70, 75.

⁴⁷ AAN, odsyłacz 28, k. 144–146.

Przechodząc z kolei do kwestii zamieszczania w prasie materiałów krytycznych, S. Olszowski wskazywał dość enigmatycznie na potrzebę *pokazywania pewnych elementów trudności, które występują w procesie rozwoju, które są przełamywane w określonych krajach socjalistycznych. Między innymi po to, by nie stwarzać tego fałszywego a niedobrego wrażenia, iż krajem, któremu nieobce są trudności czy któremu właściwe są tylko trudności jest Polska czy w najlepszym wypadku Czechosłowacja*⁴⁸. W celu uniknięcia zadrzażeń zalecano szczególną ostrożność polegającą na wykorzystywaniu wyłącznie własnych źródeł informacji krajów stanowiących przedmiot publikacji. Powoływano się przy tym na prasę radziecką i węgierską, które w omawianym okresie jako pierwsze w całym obozie socjalistycznym zaczęły zamieszczać materiały o charakterze krytycznym. Zalecano wypracowanie odpowiedniej dla warunków danego kraju formuły umożliwiającej ukazywanie zjawisk kontrowersyjnych typu: polityka Rumunii wobec Bliskiego Wschodu, polonica w sąsiednich republikach radzieckich, sprawy mniejszości polskiej w CSRS, jugosłowiańskie koncepcje gospodarcze. Credo polityki informacyjnej o krajach socjalistycznych na rok 1970 zastało zawarte w cytowanym poniżej fragmencie wystąpienia S. Olszowskiego⁴⁹.

Generalnie rzecz biorąc, jeśli chodzi o ukazywanie rozwoju krajów socjalistycznych powinniśmy starać się w naszej propagandzie wydobywać elementy pozytywne, pokazywać rozwój gospodarki, nauki, techniki, kultury. Ma to kapitalne znaczenie, jeśli chodzi również o budowanie pewnego optymizmu w naszym społeczeństwie <...>, pokazywanie rozwoju, siły socjalizmu, siły idei komunizmu i jego rozwoju na świecie.

W trakcie III narady, która odbyła się w dniu 18 III 1971 r. organizatorzy podkreślali pozytywne zmiany zarówno w pracy korespondentów, jak i w poziomie informacji o krajach socjalistycznych. Mimo trudności dewizowych w 1970 r. uległa rozbudowie sieć polskich korespondentów zagranicznych w krajach socjalistycznych⁵⁰. Otwarto nową placówkę „Trybuny Ludu“ w Sofii, obejmującą również Bukareszt, w placówkach PAP w Moskwie i Berlinie uruchomiono dwa etaty stażowe, oprócz tego w Moskwie i Pradze zostali akredytowani dwaj korespondenci prasy ZSL. Łącznie w krajach socjalistycznych przebywało 36 polskich korespondentów zagranicznych reprezentujących PAP, AR, PAI, Polskie Radio i TV, „Trybunę Ludu“, „Życie Warszawy“, „Dziennik Ludowy“, „Kurier Polski“ oraz „Perspektywę“. W podziale na poszczególne kraje rozmieszczenie korespondentów przedstawiało się następująco:

ZSRR – 8 korespondentów,
CSRS – 8 korespondentów,
NRD – 7 korespondentów,
Węgry – 3 korespondentów,
Jugosławia – 2 korespondentów,
Rumunia – 2 korespondentów,
ChRL – 2 korespondentów,
Demokratyczna Republika Wietnamu – 2 korespondentów,
Kuba – 1 korespondent.

Największą liczbę przedstawicieli w krajach socjalistycznych posiadała Polska Agencja Prasowa – 13 korespondentów stałych, nie licząc stażystów. Omawiana agencja dysponowała placówkami we wszystkich europejskich krajach socjalistycznych, z wyjątkiem Albanii. W ZSRR, NRD i CSRS były to placówki dwuosobowe. Korespondenci PAP współpracowali również z redak-

⁴⁸ AAN, odsyłacz 28, k. 149.

⁴⁹ AAN, odsyłacz 28, k. 150.

⁵⁰ AAN, PAP, sygn. 17/5, k. 129.

cjami „Trybuny Ludu“, „Trybuny Robotniczej“ i „Kuriera Polskiego“.

W 1970 r. przeciętna liczba stron i wiadomości „Zagranicznego Biuletynu Informacyjnego“ PAP nieznacznie przewyższyła poziom z roku 1969, kiedy to nastąpiło jej podwojenie w porównaniu z rokiem poprzednim. Z kolei w „Biuletynie Specjalnym – Kraje Socjalistyczne“ zanotowano około 18% spadek objętości spowodowany ograniczeniem listy stron biuletynu z 40 do 30 dziennie. Był to rezultat zarówno trudności w powielaniu, jak również zmniejszonego napływu informacji z Czechosłowacji w związku z normalizacją sytuacji społeczno – politycznej w tym kraju⁵¹. Biorąc pod uwagę strukturę materiałów dotyczących krajów socjalistycznych w porównaniu z rokiem 1969 zmniejszyła się liczba wiadomości PAP poświęconych problematyce wewnętrznej, w tym również gospodarczych⁵². W serwisach korespondentów zagranicznych dominowały materiały polityczne informujące o stanowisku krajów socjalistycznych wobec rozmów PRL – RFN, konferencji bezpieczeństwa europejskiego oraz reakcjach na wydarzenia grudniowe w Polsce.

W „Zagranicznym Biuletynie Informacyjnym“ PAP spadek materiałów o problematyce wewnętrznej zarysował się w drugiej połowie 1970 r. Do najważniejszych przyczyn tego zjawiska zaliczono przekazanie znacznej części wiadomości o postępie naukowo – technicznym specjalistycznemu biuletynowi PAP „Nauka i Technika“, słabe wykorzystanie omawianych wiadomości w prasie oraz *przeciwstawienie publikowania pewnego typu wiadomości o treści gospodarczej i społecznej z uwagi na sytuację w kraju*⁵³. Materiały gospodarcze zamieszczane w „Zagranicznym Biuletynie Informacyjnym“, w celu zwrócenia uwagi de-

peszowców, zaczęto grupować w osobnej rubryce pod łącznym tytułem „Wiadomości gospodarcze z krajów socjalistycznych“. Mimo to nie zanotowano wyraźnych postępów w wykorzystaniu informacji o krajach socjalistycznych w prasie, z wyjątkiem „Trybuny Ludu“ i „Życia Warszawy“.

W 1970 r. po raz pierwszy w historii PAP liczba wiadomości własnych nadesłanych przez korespondentów zagranicznych akredytowanych w krajach socjalistycznych przewyższyła liczbę wiadomości pochodzących ze źródeł obcych, tj. serwisów zagranicznych agencji prasowych i prasy⁵⁴.

Podczas gdy dawniej statut naszych korespondentów był raczej stosunkowo skromnym uzupełnieniem podstawowych serwisów agencyjnych, to obecnie stosunek ten zmienił się i serwis agencyjny jest uzupełnieniem <...> serwisu własnego. Niektóre informacje o danym kraju opierają się w 3/4, a nawet w 4/5, serwisie własnym, oczywiście bardziej w KS (mowa o „Biuletynie Specjalnym – Kraje Socjalistyczne“ – przypis autorki) niż w BZ (mowa o „Zagranicznym Biuletynie Informacyjnym“ – przypis autorki).

Równocześnie wzrosła liczba materiałów przesyłanych przez korespondentów omawianej agencji do biuletynów specjalistycznych. Z punktu widzenia kryterium dostępu społecznego do informacji uwagę zwraca tendencja do zawężenia rozpiętości między przeznaczonym do publikacji „Zagranicznym Biuletynem Informacyjnym“ a popularnym „Biuletynem Specjalnym – Kraje Socjalistyczne“. Mimo dążenia do wyrównywania proporcji między materiałami z poszczególnych krajów socjalistycznych w dalszym ciągu w obydwu podstawowych biuletynach PAP królowała tematyka radziecka.

⁵¹ AAN, odsyłacz 36, k. 6–7.

⁵² AAN, odsyłacz 36, k. 11.

⁵³ AAN, odsyłacz 36, k. 7. Mowa o drastycznym pogorszeniu sytuacji ekonomicznej w kraju oraz przygotowaniach do wprowadzenia w życie z dniem 13 XII 1970 r. podwyżki cen na większość artykułów żywnościowych.

⁵⁴ AAN, odsyłacz 50, k. R5.

W trakcie omawianej narady za najważniejszy problem uznano nieprzewidziane trudności towarzyszące próbom informowania o negatywnych zjawiskach zachodzących w poszczególnych krajach socjalistycznych. Ze względu na protesty przedstawicieli zainteresowanych krajów, szczególnie zaś NRD, Bułgarii i Rumunii, Redakcja Zagraniczna PAP zrezygnowała z publikowania materiałów krytycznych w biuletynie przeznaczonym dla prasy, zamieszczając je wyłącznie w biuletynach poufnych⁵⁵

Zalecenie znalezienia odpowiednich form informowania o pewnych negatywnych zjawiskach w krajach socjalistycznych oraz pokazywanie wylaniających się tam trudności, jak i sposobów ich przewyżczenia było w pierwszym okresie realizowane, ale w konsekwencji przysporzyło nam sporo kłopotu. Jaskrawym przykładem był protest na najwyższym szczeblu ze strony NRD przeciwko pewnej informacji redaktora Tomaszewskiego, jaka ukazała się w prasie i innej, która została zamieszczona w KS, mimo że obie informacje oparte były na materiałach opublikowanych w NRD i zawierały sprawdzone fakty i dane. Pozycja naszego korespondenta uległa poważnemu osłabieniu. Zaprzestał on nadsyłania tego typu materiałów. Podobne trudności stoją przed naszymi korespondentami w innych krajach socjalistycznych, jak np. Bułgaria i Rumunia. W Rumunii z kolei wyznawano zasadę, że prasa jednego kraju socjalistycznego może pisać o drugim tylko dobrze albo ... wcale.

Fiasko nowej polityki informacyjnej na temat krajów socjalistycznych zmieniło Biuro Prasy KC PZPR do pospiesznego zweryfikowania oraz częściowego przewartościowania zaleceń sformułowanych podczas dwóch poprzednich narad. Poszukując odpowiedniej do istniejących realiów

formuły polityki informacyjnej stwierdzono, iż⁵⁶:

Nowego podejścia wymaga sposób prezentowania przez naszych korespondentów w bratnich krajach problematyki zarówno wewnętrznej, jak i międzynarodowej, korespondent nasz, niezależnie od jego intencji, musi się liczyć obecnie w zwiększonym stopniu z faktem, że to co pisze o życiu w Związku Radzieckim, NRD czy Czechosłowacji jest nie tylko formą informowania czytelnika w Polsce, ale jednocześnie wartościowaniem w oczach czynników oficjalnych i opinii publicznej kraju pobytu – ich rozwoju wewnętrznego, ich polityki – z punktu widzenia Polski.

Credo polityki informacyjnej o krajach socjalistycznych na rok 1971 sformułowane w referacie W. Beka oznaczało w praktyce powolny powrót do sytuacji sprzed I narady⁵⁷.

Pisać szeroko i wszechstronnie nie znaczy pisać negatywnie czy krytycznie. Nigdy nie zależało tak bardzo na dobrych stosunkach z krajami socjalistycznymi jak obecnie.

Korespondentom zagranicznym zalecano zwrócenie szczególnej uwagi na reperkusje wydarzeń grudniowych w krajach akredytacji oraz ocenę polityki zagranicznej PRL. Podkreślano konieczność zapewnienia korespondentom szybkiej informacji o sytuacji w kraju oraz aktualnym stanie stosunków Polski z krajem akredytacji. Wkrótce po III naradzie Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich zorganizowało z inicjatywy PAP specjalny kurs dla korespondentów zagranicznych akredytowanych w krajach socjalistycznych.

Sytuacja korespondentów akredytowanych w krajach socjalistycznych była omawiana również w dniu 19 III 1971 r. podczas posiedzenia Kolegium PAP z udziałem przedstawicieli Biura Prasy KC PZPR⁵⁸. Zebrani zwracali uwagę na konieczność

⁵⁵ AAN, odsyłacz 36, k. 11.

⁵⁶ AAN, odsyłacz 50, k. 128.

⁵⁷ AAN, odsyłacz 50, k. 147.

⁵⁸ AAN, odsyłacz 50, k. 139–147.

ujednocienia uciążliwych procedur obowiązujących korespondentów PAP przy wysyłaniu do kraju informacji poufnych za pośrednictwem specjalnych kurierów, domagając się uzgodnienia z MSZ, co powinien przekazywać korespondent przez swoją Centralę, a co poprzez kanały ambasady, gdyż w ostatecznym rachunku odbiorcy tych materiałów pozostawali ci sami.

Dyskutowano również na temat sytuacji polskich korespondentów zagranicznych w poszczególnych krajach akredytacji, możliwości dostępu do źródeł informacji oraz reperkusji wydarzeń grudniowych w Polsce. Zbigniew Suchar – wieloletni korespondent PAP w Moskwie – ocenił warunki pracy w ZSRR jako bardzo trudne, podkreślając, iż nadal głównym źródłem informacji pozostała radziecka prasa. Krytycznie ocenił zarówno przydatność konferencji prasowych organizowanych przez tamtejsze MSZ, jak również możliwość przygotowywania materiałów reporterskich. Jego zdaniem wydarzenia w Polsce – jeśli chodzi o zmiany w kierownictwie spotkały się z oceną pozytywną. Jednak w rozmowach z ludźmi słyszy się głosy negatywne, z uwagi na udzieloną przez ZSRR pomoc⁵⁹.

W omawianym okresie znacznie pogorszyły się warunki pracy korespondentów akredytowanych w Czechosłowacji. R. Najderski – korespondent PAP w Pradze – poinformował m. in., że w ostatnich miesiącach praca korespondenta Czechosłowacji znacznie skomplikowała się. Po wydarzeniach grudniowych zamknęły się źródła informacji. Właściwie informacja może być tylko oparta na publikacjach prasowych. Po wydarzeniach grudniowych widać było w Czechosłowacji duże zaniepokojenie. W prasie przeprowadzano pewne analogie do wypadków w Czechosłowacji sugerując elementy kontrrewolucyjne⁶⁰.

W podobnym tonie wypowiadał się Andrzej Wyhowski – korespondent PAP w Bukareszcie⁶¹.

Zmiana polskiego kierownictwa przyjęta została w Rumunii przychylnie, ale wydarzenia wywołały obawę przed złymi przykładami Causescu przejawia bardzo dużą aktywność w spotkaniach z klasą robotniczą. <...> Korespondent natrafia w Rumunii na duże trudności w docieraniu do materiałów noszących krytyczny charakter. Drukowane źródła rumuńskie są formą reklamówek. Każdy biuletyn Agerpresu zawiera materiały na temat spotkań Causescu. Rumuński DPI nie udziela informacji, ani nie potwierdza informacji.

Bez zmian pozostała sytuacja w NRD. Jerzy Wańkowicz – korespondent PAP w Berlinie – sygnalizował duże trudności z dostępem do źródeł informacji – analogicznie jak w ZSRR. <...> Ilekroć u nas zjawia się materiał, z punktu widzenia NRD kontrowersyjny, każdorazowo NRD interweniuje⁶².

A. Czerkawski – korespondent PAP w Budapeszcie – oceniając warunki pracy na Węgrzech podkreślał, iż w codziennej praktyce napotyka obecnie szereg problemów, dotyczących najczęściej spraw polskich, określonych jako tzw. polonica. Zaznaczał przy tym, że sprawy polskie relacjonowane są w sposób wygodny dla Węgrów⁶³.

Z dużymi problemami, mimo bardzo dużego dostępu do informacji, borykał się również Władysław Knypcel – korespondent PAP w Belgardzie. W jego ocenie trudność w informowaniu o Jugosławii wynikała ze specyfiki tego kraju, a zwłaszcza istniejącej tam decentralizacji, która przejawiała się w coraz wyraźniej zarysowującej się pozycji poszczególnych republik. Zaznaczał przy tym, iż korespondent PAP jest na terenie Jugosławii swojego rodzaju unikatem, bowiem inni

⁵⁹ AAN, odsyłacz 50, k. 144.

⁶⁰ AAN, odsyłacz 50, k. 145.

⁶¹ AAN, odsyłacz 50, k. 144.

⁶² AAN, odsyłacz 50, k. 145.

⁶³ AAN, odsyłacz 50, k. 141.

korespondenci krajów socjalistycznych w 90% pi-szą dla prasy, u nas jest odwrotna proporcja <...>. Należy zastanowić się nad sprawą proporcji: wiadomości dla prasy i dla biuletynów wewnętrznych⁶⁴.

Za najtrudniejszą kwestię uznano nierozwiązalny problem dostępu do źródeł informacji o RWPG.

Paweł Ziarnik – korespondent PAP w Moskwie zaznaczył w swej wypowiedzi, że *Sekretariat RWPG nie uznaje korespondentów zagranicznych, w związku z czym wszystko idzie przez TASS⁶⁵.*

Reasumując należy stwierdzić, iż w omawia-

nym okresie, przypadającym na przełom lat 60-tych i 70-tych, problem reglamentacji informacji o krajach socjalistycznych nie doczekał się ostatecznego rozwiązania. Przyczyny tego zjawiska wykraczały bowiem poza granicę PRL, stanowiąc jeden z licznych paradoksów wspólnoty socjalistycznej.

Podjęta w niniejszym opracowaniu problematyka ma szansę zyskania szerszego wymiaru w wyniku włączenia się do dyskusji znawców przedmiotu badających podobne zjawiska w odniesieniu do reszty dawnych krajów socjalistycznych.

Renata Piasecka

Holy Cross Academy n. a. Jan Kochanowski in Kielce
The Institute of Library Science and Journalism

RESTRICTION OF INFORMATION ABOUT SOCIALIST COUNTRIES IN THE MATERIALS OF I-III INTERNATIONAL CORRESPONDENTS' MEETINGS (1969–1971) IN POLAND

After World War Two, one of the more important areas put on a strict rationing in Poland was the issues connected with the situation within the block of socialist countries and economic integration under the RWPG (Council for Mutual Economic Assistance). The discussed phenomenon was characteristic of all socialist countries acquiring an international reach. In Poland, gradual removal of limitations on press information took place as late as the time between the "Prague spring" and December events in 1970. A considerable contribution to that were the three first meetings of international correspondents accredited to socialist countries arranged by the Press Office of the Central Committee of the Polish United Workers' Party in 1967–1971. Despite popular expectations and declarations made by the authorities, the directives

Renata Piasecka

Jano Kochanovskio Šventojo Kryžiaus akademija
Kielcuose
Knygotyros ir žurnalistikos institutas

INFORMACIJOS APIE SOCIALISTINES ŠALIS REGLAMENTACIJA I-III UŽSIENIO KORESPONDENTŲ PASITARIMŲ (1969–1971) MEDŽIAGOJE LENKIJOJE

Santrauka

Po Antrojo Pasaulinio karo viena iš griežčiausiai Lenkijoje reglamentuojamų sričių buvo klausimai, susiję su socialistinių šalių bloko situacija ir ekonomine integracija į Ekonominės savitarpio pagalbos tarybą. Minėtas reiškiny buvo būdingas visoms socialistinėms šalims ir igavo tarptautinį pobūdį. Lenkijoje apribojimai informacijai spaudoje buvo žingsnis po žingsnio pašalinti maždaug tarp „Prahos pavasario“ ir gruodžio įvykių 1970-aisiais. Tai ypač skatino pirmi trys užsienio korespondentų, akredituotų socialistinėse šalyse, pasitarimai, organizuoti Lenkijos jungtinės darbininkų partijos centro komiteto spaudos skyriaus 1967–1971 m. Nežiūrint didelių lūkesčių ir valdžios padarytų pareiškimų, paruoštos direktyvos nepagerino

⁶⁴ AAN, odsyłacz 50, k. 142–143.

⁶⁵ AAN, odsyłacz 50, k. 143.

prepared there did not significantly improve the contents of news bulletins delivered by Polish media.

KEY WORDS: information policy in the People's Republic of Poland, press agencies, international correspondents, issues concerning socialist countries in Polish mass media

Lenkijos spaudos leidžiamų naujienų biuletenių turinio.

REIKŠMINIAI ŽODŽIAI: informacijos politika Lenkijos Liaudies respublikoje, spaudos agentūros, užsienio korespondentai, informacija apie socialistines šalis Lenkijos masinėse informavimo priemonėse.

Gauta 2005 03 23

Priimta publikuoti 2005 08 02